

Sygn.akt III AUa 793/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

**Przewodniczący: SSA Sławomir Bagiński**

**Sędziowie: SO del. Elżbieta Rostół (spr.)**

**SA Alicja Sołowińska**

**Protokolant: Emilia Janucik**

po rozpoznaniu na rozprawie 27 stycznia 2016 r. w B.

**sprawy z odwołania J. Z. (1)**

**przy udziale zainteresowanego M. Z. (1)**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie podstawy wymiaru składek

**na skutek apelacji wnioskodawczyni J. Z. (1)**

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku V Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z 29 kwietnia 2015 r. sygn. akt V U 137/15

**I. zmienia zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. z dnia 19.11.2014 roku i stwierdza, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne ubezpieczenie chorobowe J. Z. (1) z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej, jest zgodna z kwotą zadeklarowaną przez płatnika składek,**

**II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. na rzecz J. Z. (1) kwotę 210 (dwieście dziesięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje, w tym 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.**

**sygn. akt III AUa 793/15**

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 19.11.2014 r. na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 3 w związku z art. 18 ust. 8, 9 i 10, i art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 1 i 2 kodeksu cywilnego:

- stwierdził, że podstawa wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe J. Z. (1) z tytułu współpracy z mężem M. Z. (1) przy prowadzeniu pozarolniczej

działalności od 1.07.2014 r. jest nieważna z mocy prawa, zgodnie z art. 58 kodeksu cywilnego i ma na celu obejście przepisów ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa;

- ustalił za miesiące lipiec – wrzesień 2014 roku podstawę wymiaru składek na obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe J. Z. (1) w wysokości po 2.247,60 zł, miesięcznie; a za miesiąc, w którym wykazywany będzie okres przebywania na zasiłku macierzyńskim, podstawa wymiaru składek powinna być ustalona zgodnie z zasadami wynikającymi z przepisu art. 18 ust. 9 i 10 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła J. Z. (1). Zaskarżając ją w całości, zarzuciła naruszenie:

1) art. 58 § 1 i 2 kodeksu cywilnego poprzez jego niewłaściwe zastosowanie tj. przyjęcie, iż "podstawa wymiaru składek (...) jest nieważna z mocy prawa (...) i ma na celu obejście przepisów ustawy", podczas gdy zadeklarowanie podstawy wymiaru składek nie jest czynnością prawną, która podlegałaby kontroli w zakresie ważności na gruncie art. 58 kodeksu cywilnego

2) art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 18 ust. 8-10 i art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek w wysokości innej niż zadeklarowana, w sytuacji w której organ nie zakwestionował faktu współpracy ubezpieczonej z mężem przy prowadzeniu działalności gospodarczej oraz prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych i brak jest podstawy prawnej do kwestionowania przez ZUS zadeklarowanej podstawy wymiaru składek, o ile mieści się ona w granicach przewidzianych w ustawie.

Wskazując na powyższe odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek na jej obowiązkowe ubezpieczenia: emerytalne, rentowe, wypadkowe i dobrowolne ubezpieczenie chorobowe za miesiące wrzesień, październik i listopad 2014 r. na kwotę 9.000 zł oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz odwołującej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania wskazała, że brak jest podstaw prawnych do wydania zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując dotychczasowe stanowisko w sprawie i argumentację przytoczoną w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Wskazał, że ubezpieczona swoje czynności jako współpracująca mogła wykonywać tylko przez krótki czas tj. do 13 października 2014 r. kiedy to wystąpiła o zasiłek chorobowy w związku z ciążą.

Na rozprawie 11.03.2015 r. organ rentowy zakwestionował fakt współpracy odwołującej z mężem i stwierdził, że odwołująca jako osoba współpracująca z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność u płatnika M. Z. (1) nie podlega ani obowiązkowym ubezpieczeniom ani dobrowolnemu ubezpieczeniu chorobowemu.

Wyrokiem z dnia 29.04.2015 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku w oddalił odwołanie J. Z. (1).

Sąd Okręgowy ustalił, że J. Z. (1) z tytułu współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności przez męża M. Z. (2) – płatnika składek, została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych: emerytalnego, rentowych i wypadkowego oraz do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego od 1.07.2014 r. W dokumentach rozliczeniowych przekazanych za ubezpieczoną płatnik wykazał podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w następującej wysokości: za lipiec, sierpień i wrzesień 2014 r. po 9.000 zł miesięcznie, a za październik 2014 r. - 3.483,87 zł, czyli zadeklarował maksymalną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia. Następnie J. Z. (1) zgłosiła wniosek o zasiłek chorobowy za okres od 13.10.2014 r. do 11.11.2014 r. w związku z ciążą.

Z ustaleń poczynionych przez Sąd wynika nadto, że J. Z. (1) jest żoną M. Z. (2) i pozostaje z nim we wspólnym gospodarstwie domowym. Płatnik prowadzi działalność gospodarczą od 1.06.2011 r. w zakresie konserwacji i naprawy pojazdów samochodowych w siedzibie firmy pod adresem (...) koło B., który jest jednocześnie adresem zamieszkania obu stron. M. Z. (1) przez pierwsze 24 miesiące wykonywania działalności deklarował podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie jako osoba prowadząca działalność w kwocie 30% kwoty minimalnego wynagrodzenia za pracę. Po

upływie tego okresu, od czerwca 2013 r. deklaruje najniższą obowiązującą podstawę wymiaru składek, którą stanowi kwota 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek.

Sąd Okręgowy ustalił również, że od 1.07.2014 r. J. Z. (1) rozpoczęła współpracę z mężem – M. Z. (1) przy prowadzeniu działalności gospodarczej. Praca była wykonywana codziennie w dni robocze w siedzibie firmy. M. Z. (1) był częściej niż poprzednio nieobecny w firmie, gdyż na okres od 1.06.2014 r. podpisał umowę o świadczenie usług na rzecz E. C., w ramach której do jego obowiązków jako zleceniobiorcy należała naprawa pojazdów w siedzibie P. E. C., mieszczącej się przy ulicy (...) w B.. Wykonując zlecenie na rzecz E. C. M. Z. (1) był wynagradzany stawką godzinową po 19 zł za roboczogodzinę. J. Z. (1) zajęła się sprawami administracyjnymi firmy męża, to jest wystawiała rachunki, przyjmowała zapłatę w gotówce za naprawę pojazdów, prowadziła ewidencję w postaci dziennych zestawień przychodów, dostarczała dokumenty do biura rachunkowego, które prowadziło księgowość firmy jej męża, obsługiwała urządzenie do serwisowania klimatyzacji w samochodach, przyprowadzała i odprowadzała samochody klientów warsztatu, pomagała przy wykonywaniu drobnych prac przy naprawie samochodów.

Sąd Okręgowy ustalił nadto, że M. Z. (1) w roku 2013 i 2014 był opodatkowany podatkiem ryczałtowym. Oznacza to, że płacił podatek jako ułamek od przychodów (8,5 %), natomiast nie wykazywał kosztów działalności i koszty te nie pomniejszały jego dochodu. W taki sposób w roku 2013 osiągał przychody od około 2,5 tys zł do 4, 5 tys zł, najczęściej w przedziale od 3 do 4 tys zł, Natomiast w 2014 r. osiągnął przychody :- w styczniu 3.180 zł, w lutym 3.050 zł, w marcu 3.870 zł, w kwietniu 4.130 zł, w maju 4.240 zł, w czerwcu 7.020 zł, w lipcu 6.610 zł, w tym 3.040 zł z pracy u E. C., w sierpniu 7.452 zł, w tym 3.002 zł z pracy u E. C., we wrześniu 6.804 zł, w tym 3.344 z pracy u E. C., w październiku 5.101 zł, w tym 3.021 zł z pracy u E. C., w listopadzie 5.475 zł, w grudniu 5.852 zł.

Od 1.01.2015 r. M. Z. (1) prowadzi księgę przychodów i rozchodów.

Sąd Okręgowy zważył, że złożone przez pełnomocnika organu rentowego oświadczenie, iż kwestionuje wykonywanie przez odwołującą współpracę w działalności jej męża, nie może mieć żadnego znaczenia prawnego, gdyż decyzja ZUS, ustalająca podleganie ubezpieczeniu, po jej wydaniu, jest dla niego wiążąca. Może być ona uchylona lub zmieniona w trybie przepisów ustawy systemowej bądź kodeksu postępowania administracyjnego. Dopóki to nie nastąpi, w toku postępowania sądowego z odwołania ubezpieczonej, organ rentowy poprzez oświadczenie procesowe nie może wydanej decyzji modyfikować. Dlatego też Sąd ustalił, w myśl punktu 1. zaskarżonej decyzji, że J. Z. (2) podlegała ubezpieczeniom obowiązkowym jako osoba współpracująca przy prowadzeniu działalności gospodarczej jej męża – M. Z. (2). Sąd zaznaczył, że powyższy fakt potwierdzili świadkowie R. C., K. K. oraz E. O.. Wspólnie wskazali na okoliczność wykonywania poszczególnych czynności przez J. Z. (1) m.in. przyjmowania pieniędzy i odwożenia klientów do domu oraz prowadzenia dokumentacji związanej z finansami firmy oraz dostarczania jej do biura rachunkowego. Także potwierdzone dokumentami świadczenie usług przez M. Z. (2) na rzecz E. C. i zwiększone przez to jego przychody w porównaniu do okresu wcześniejszego, pozwalają w logiczny sposób domniemywać (art. 231 k.p.c.), że mimo znaczącego czasu poświęcanego pracy u E. C. (ponad 150 godzin miesięcznie przy zarobkach ponad 3.000 zł i stawce 19 zł za godzinę) i zachowaniu poziomu pozostałych przychodów (z własnego warsztatu) M. Z. (1) musiał korzystać z pomocy innej osoby – a tą była jego żona – J. Z. (1). Natomiast okoliczność wskazywana przez organ rentowy w postaci problemów zdrowotnych J. Z. (1) w trakcie ciąży, nie mogła doprowadzić do uznania, że współpraca nie była faktycznie wykonywana. Z dokumentacji medycznej przedłożonej przez odwołującą wynika, że problemy zdrowotne rozpoczęły się dopiero pod koniec ciąży, kiedy J. Z. (1) przebywała na zasiłku chorobowym i nie wykonywała żadnych czynności na rzecz swego małżonka.

W oparciu o powyższe sąd pierwszej instancji uznał, że J. Z. (1) podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu, w oparciu o art. 6 ust 1 pkt. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, natomiast dobrowolnie – na wniosek – podlega ubezpieczeniu chorobowemu z tytułu współpracy przy prowadzeniu działalności gospodarczej przez jej męża M. Z. (2) z mocy art. 11 ust 2 tej ustawy.

Odnosząc się do istoty sporu Sąd Okręgowy wskazał, że w jego ocenie literalne brzmienie sentencji uchwały II UZP 1/10 nie uzasadnia stwierdzenia, że osoba prowadząca działalność gospodarczą ma (nie podlegające kwestionowaniu przez Zakład) prawo deklorować dowolnie podstawę wymiaru składek w granicach od 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy, do 250 % takiego wynagrodzenia (ust. 8 art. 18 ustawy systemowej oraz jej art. 20 ust 3). Uchwała wskazuje tylko ogólne granice swobody deklarowania podstawy wymiaru składek, to jest „granice określone ustawą”.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że takie stwierdzenie zawiera wprost uzasadnienie tej uchwały, a mianowicie „wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osób prowadzących działalność pozarolniczą w przedziale od 60% do 250% przeciętnego wynagrodzenia zależy wyłącznie od deklaracji ubezpieczonego, nie mając żadnego odniesienia do osiąganego przez te osoby przychodu. Po stronie osoby prowadzącej pozarolniczą działalność istnieje zatem uprawnienie do zadeklarowania w granicach zakreślonych ustawą dowolnej kwoty jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, wobec czego sposób w jaki realizuje to uprawnienie zależy wyłącznie od jej decyzji. Ingerencja w tę sferę jakiegokolwiek innego podmiotu jest więc niedopuszczalna”. Sąd Okręgowy nie zgodził się z takim twierdzeniem.

Wskazał, że w myśl art. 16. 4. pkt 1 oraz ust 5a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe zarówno osób prowadzących pozarolniczą działalność, jak i osób współpracujących, finansują w całości, z własnych środków, osoby prowadzące pozarolniczą działalność. A zatem to sami prowadzący działalność (będący płatnikami) podejmują, w ramach posiadanych środków, decyzję o podleganiu ubezpieczeniom w takim zakresie, w jakim mają wybór, to jest w zakresie ubezpieczenia chorobowego, gdyż ubezpieczenia emerytalne, rentowe i wypadkowe są obligatoryjne. Oznacza to, że nie mając środków, albo zamierzając przeznaczyć środki na inne cele, mogą nie zgłaszać się do ubezpieczenia chorobowego ani siebie, ani osób współpracujących, bądź zgłosić tylko jedno z nich. Przepis art. 4 ust 9 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych stanowi, że „użyte w ustawie określenie przychód oznacza „przychody w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu: zatrudnienia w ramach stosunku pracy, pracy nakładczej, służby, ...a także z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności oraz umowy agencyjnej lub umowy zlecenia, jak również z tytułu współpracy przy tej działalności lub współpracy przy wykonywaniu umowy”. Oznacza to - zdaniem Sądu Okręgowego - że przychód ze wszystkich tych źródeł jest definiowany tak samo - najogólniej mówiąc - jako suma środków pieniężnych uzyskanych w zamian za pracę, służbę czy z działalności.

Sąd Okręgowy powołał się na art. 18 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który określa podstawy wymiaru składek od różnych rodzajów przychodów, to jest wynagrodzeń, stypendiów, uposażeń i innych, różnie nazywanych świadczeń pieniężnych. Zaznaczył, że ustęp 8. art. 18 stwierdza, że „Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe ubezpieczonych, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 stanowi zadeklarowana kwota, nie niższa jednak niż 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, ogłoszonego w trybie art. 19 ust. 10 na dany rok kalendarzowy. Składka w nowej wysokości obowiązuje od dnia 1 stycznia do dnia 31 grudnia danego roku.”

Zdaniem Sądu Okręgowego, w kontekście art. 16 ust 4 i 5a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, nakładającego obowiązek opłacania składek „z własnych środków” przez osobę prowadzącą działalność zwrot „zadeklarowana kwota”, nie może oznaczać nic innego, jak „zadeklarowana kwota przychodu”. Dlatego tak samo jak nie może być podstawą wymiaru składek przychód będący fikcyjnym wynagrodzeniem za pracę, czyli wykraczający poza rzeczywiste wynagrodzenie, tak i zadeklarowana (wskazywana w następnym miesiącu) przez prowadzącego działalność podstawa wymiaru składek nie może wykraczać ponad przychód rzeczywiście osiągnięty, gdyż w sytuacji nie osiągnięcia takiego przychodu, deklarowany jako podstawa wymiaru składek przychód jest tak samo fikcyjny. Sąd wskazał, że podstawę wymiaru składek płatnik prowadzący działalność wskazuje („deklaruje”) w imiennym raporcie miesięcznym i deklaracji rozliczeniowej, składanych do 15 każdego miesiąca, po miesiącu, którego raport i deklaracja dotyczy (art. 47 ust 1). Oznacza to, że w takiej dacie płatnik zna (powinien znać) swoje przychody za miesiąc poprzedni. W związku

z tym płatnik prowadzący działalność decydując się na zgłoszenie do dobrowolnego ubezpieczenia siebie, bądź osoby współpracującej, musi zadeklarować podstawę nie mniejszą niż 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia, ale tylko do wysokości rzeczywistego przychodu osiągniętego w poprzednim miesiącu, a maksymalnie do 250% przeciętnego wynagrodzenia, o ile faktycznie tak wysokie przychody osiągnął.

Kolejnym zagadnieniem, które rozważał Sąd Okręgowy to możliwość różnicowania deklarowanych postaw wymiaru składek przez prowadzącego działalność płatnika i za współpracującego z nim małżonka (inną osobę bliską). Zwrócił za organem rentowym uwagę, że istnieje rażąca dysproporcja w deklarowanych podstawach wymiaru składek za płatnika i za osobę współpracującą, mimo, że to na przedsiębiorcy spoczywa główny ciężar działalności, a różnica nie znajduje uzasadnienia w zakresie obowiązków. Stwierdził, że płatnik może zgłosić osobę współpracującą z wyższą podstawą niż na własne ubezpieczenie. Podkreślił jednak, że takie zgłoszenie musi wynikać z rzeczywistego przychodu płatnika, jako tego, który osiąga przychody, stanowiące podstawę wymiaru składek. Ponieważ przychód tworzą dwie osoby - prowadzący działalność płatnik i osoba współpracująca, to suma deklarowanych podstaw wymiaru składek (za płatnika i za osobę współpracującą) nie może być wyższa niż rzeczywisty przychód płatnika prowadzącego działalność. W konsekwencji część przychodu płatnika, stanowiąc deklarowaną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie osoby współpracującej, nie może być wyższa niż rzeczywisty przychód płatnika, pomniejszony o przychód zadeklarowany jako podstawa na własne ubezpieczenie płatnika. Analogicznie, deklarowany przychód płatnika, nie może być inny niż rzeczywisty przychód, pomniejszony o przychód zadeklarowany na ubezpieczenie osoby współpracującej. Wskazał, że powyższe prowadzi do wniosku, że płatnik M. Z. (1) jako prowadzący działalność miał prawo zadeklarować na własne ubezpieczenie przychód od dolnej granicy, stanowiącej 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego, do rzeczywistego przychodu - stanowiącego górną granicę „zadeklarowanej” podstawy wymiaru składek, ale pomniejszonego o przychód zadeklarowany na ubezpieczenie żony J. Z. (1), jako osoby współpracującej, który tak samo musi mieścić się w granicach od 60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek, do rzeczywistego przychodu płatnika stanowiącego górną granicę, pomniejszonego o przychód zadeklarowany na jego (płatnika) ubezpieczenie.

Sąd pierwszej instancji uznał, że M. Z. (1) w żadnym z miesięcy, w którym w jego działalności współpracowała z nim żona J. Z. (1), nie osiągnął przychodu stanowiącego 250 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego (9.300 zł), choć takie przychody na jej ubezpieczenie deklarował. Dlatego ta deklaracja, będąca całkowitą fikcją, jest nieważna, jako wykraczająca poza granice określone w art. 18 ust 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, czyli rzeczywistocie osiągniętego przychodu. Jego rzeczywiste przychody osiągnięte lipcu, sierpniu, wrześniu oscylowały około 7 tys. zł. i ta kwota zdaniem sądu pierwszej instancji, pomniejszona o minimalny możliwy do zadeklarowania przychód na jego własne ubezpieczenie (60 % prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia), daje wynik w postaci możliwego do zadeklarowania przychodu jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie jego żony, czyli około 4,5 tys. zł. za pierwsze trzy miesiące, a pomniejszonej proporcjonalnie do okresu podlegania ubezpieczeniu w październiku, kiedy to J. Z. (2) urodziła dziecka. Wskazał, że takie podstawy wymiaru składek M. Z. (1) mógłby zgodnie z prawem zadeklarować, ale tego nie uczynił, deklarując zawyżony, fikcyjny przychód na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe żony. Sąd Okręgowy stwierdził, że organ rentowy słusznie stwierdził nieważność zadeklarowanej przez płatnika podstawy wymiaru składek na taki cel, co oznacza, że pkt 1 zaskarżonej decyzji jest zgodny z prawem.

Odnosząc się do pkt 2 decyzji Sąd Okręgowy wskazał, że jest on również prawidłowy, choć ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie J. Z. (1) nie jest równe kwotom wskazanym powyżej. W ocenie Sądu, nie jest rzeczą organu rentowego zastępowanie płatnika i jego żony w ocenie oraz kalkulowaniu ich interesu finansowego, czyli określaniu co im się bardziej opłaca – płacić minimalne składki i mieć minimalną ochronę, czy też zadeklarować jako podstawę składek kwoty wyższe, wobec spodziewanego nabycia prawa do zasiłku macierzyńskiego oraz przewidywanej i zakładanej długości okresu jego pobierania. Dlatego przyjęcie przez organ rentowy minimalnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie J. Z. (1) jako najmniejszego obciążenia w bezpośredniej perspektywie czasowej, należało uznać za zgodne z interesem płatnika i jego żony. Dlatego też punkt 2 zaskarżonej decyzji Sąd ocenił jako prawidłowy.

Uznając odwołanie za nieuzasadnione orzekł o jego oddaleniu na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 kpc.

O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego orzeczenia wniosła J. Z. (1). Zaskarżając je w całości oraz zarzuciła naruszenie:

I. przepisów prawa materialnego:

1) art. 18 ust. 8 w zw. z art. 4 ust. 9 w zw. z art. 16 ust. 4 i 5a ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych - poprzez jego błędną wykładnię, to jest przyjęcie, iż „część przychodu płatnika, stanowiąca deklarowaną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie osoby współpracującej, nie może być wyższa niż rzeczywisty przychód płatnika, pomniejszony o przychód zadeklarowany jako podstawa na własne ubezpieczenie płatnika " podczas, gdy przepis ten należy rozumieć w ten sposób, iż płatnik uprawniony jest do zadeklarowania podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osoby współpracującej w dowolnej wysokości w granicach ustawowych (od 60% do 250% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego przyjętego do ustalenia kwoty ograniczenia rocznej podstawy wymiaru składek);

2) art. 83 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 18 ust. 8-10 zw. z art. 20 ust. 1 . o systemie ubezpieczeń społecznych i w zw. z art. 7 Konstytucji RP poprzez jego błędną wykładnię, tj. przyjęcie, iż organ rentowy uprawniony był do ustalenia podstawy wymiaru składek w wysokości innej niż zadeklarowana przez płatnika, w sytuacji w której nie został zakwestionowany sam fakt podjęcia przez ubezpieczoną przy działalności gospodarczej prowadzonej przez męża, podczas gdy brak jest w powszechnie obowiązujących przepisach prawa podstawy prawnej do kwestionowania przez ZUS zadeklarowanej wysokości podstawy wymiaru składek, o ile mieści się ona w ustawowo określonych granicach, a współpraca faktycznie została podjęta, co w konsekwencji oznacza, iż działanie organu rentowego sprzeczne było z zasadą legalizmu;

II. przepisów postępowania, mogącego mieć wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w uzasadnieniu skarżonego wyroku do zarzutu naruszenia przez organ rentowy art. 58 § 1 i 2 k.c. polegającego na jego niewłaściwym zastosowaniu, a to przyjęciu, że zadeklarowanie podstawy wymiaru składek jest czynnością prawną, której nieważność można stwierdzić na tej właśnie podstawie prawnej podczas, gdy ocena możliwości zastosowania w przedmiotowej sprawie przez organ rentowy art. 58 k.c. jest kwestią kluczową dla jej rozstrzygnięcia, a tym samym uzasadnienie wyroku pozbawione jest istotnych elementów w zakresie jego uzasadnienia prawnego, a w konsekwencji obarczone jest ono brakiem uniemożliwiającym odczytanie pełnych motywów rozstrzygnięcia sądu I instancji;

W oparciu o powyższe zarzuty wniosła o:

1) zmianę skarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji poprzez ustalenie podstawy wymiaru składek obowiązkowe ubezpieczenia społeczne: emerytalne, rentowe i wypadkowe oraz dobrowolne ubezpieczenie chorobowe J. Z. (1) za okresy objęte decyzją w wysokości zadeklarowanej przez płatnika (zainteresowanego);

2) zasądzenie od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na rzecz J. Z. (1), kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Dla oceny zasadności zarzutów apelacji miarodajny jest stan faktyczny, będący podstawą wydania zaskarżonego wyroku. Zasadniczy zaś element tego stanu faktycznego stanowi ustalenie, że J. Z. (1) od 1.07.2014 r. faktycznie wykonywała zadania w firmie swego męża M. Z. (1) w takim zakresie, który uzasadnia jej status jako osoby współpracującej z osobą prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą.

Należy podkreślić, że w niniejszej sprawie sporną pomiędzy stronami nie mogła być kwestia podlegania ubezpieczeniom przez J. Z. (1) z tytułu współpracy (w znaczeniu art. 8 ust. 11 ustawy z dnia 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej

przez M. Z. (1), gdyż ta okoliczność została przesądzona w zaskarżonej decyzji. Ponieważ odwołanie od niej wniosła J. Z. (1), Sąd Okręgowy nie był uprawniony do badania faktu współpracy. Sporna pozostawała wysokość podstawy wymiaru składek, determinująca wysokość świadczeń z tytułu choroby i macierzyństwa, co w istocie sprowadza się do oceny dopuszczalności badania, czy podjęcie współpracy przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej z zadeklarowaną wysoką podstawą, choć w granicach ustawowych, podlega weryfikacji przez pryzmat zasad współzycia społecznego.

Sąd Okręgowy niesłusznie odrzucił możliwość analizy tego zagadnienia zgodnie z zapatrywaniem przedstawionym w uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 21.04.2010 r., II UZP 1/10. Przypomnieć należy, że w uchwale tej Sąd Najwyższy stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie jest uprawniony do kwestionowania kwoty zadeklarowanej przez osobę prowadzącą pozarolniczą działalność jako podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli mieści się ona w granicach określonych ustawą o systemie ubezpieczeń społecznych. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy podkreślił między innymi, że prawo ubezpieczeń społecznych stanowi gałąź odrębną od prawa cywilnego i na podstawie przepisów prawa ubezpieczeń strony nie korzystają ze swoich praw podmiotowych, regulowanych prawem prywatnym (kodeksem cywilnym, kodeksem pracy), lecz ZUS realizuje wobec uczestników stosunku prawnego powierzone mu przez prawodawcę kompetencje. Z tego względu stosunek ubezpieczenia społecznego nie jest stosunkiem cywilnoprawnym, lecz ustawowo regulowanym stosunkiem prawnym opartym na zasadzie solidaryzmu, a wynikające z niego świadczenia nie mają charakteru cywilnoprawnego. Przepisy i instytucje prawa cywilnego mogą być wprost stosowane w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych tylko w razie wyraźnego odesłania przez normę prawa ubezpieczeń społecznych. Wyklucza się także możliwość wykładania przepisów prawa ubezpieczeń społecznych z punktu widzenia zasad współzycia społecznego, gdyż są to przepisy prawa publicznego, cechujące się niezbędnym rygoryzmem (zob. także wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21.10.2008 r., II UK 71/08 i z dnia 14.12.2005 r., III UK 120/05). Wprawdzie z ukształtowanego orzecznictwa wynika, że istnieje możliwość zakwestionowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne, jeżeli okoliczności sprawy wskazują, że stanowiące tę podstawę wynagrodzenie zostało wypłacone na podstawie umowy sprzecznej z prawem, zasadami współzycia społecznego lub zmierzającej do obejścia prawa, lecz możliwość ta dotyczy sytuacji, w której ocenie z zastosowaniem zasad współzycia społecznego nie podlega sama podstawa wymiaru składek, ale stanowiąca tę podstawę wysokość umówionego przez strony stosunku prawnego i wypłaconego wynagrodzenia (przychodu). Możliwość ta dotyczy przede wszystkim umowy o pracę, której ważność poddaje się ocenie w świetle art. 58 k.c. w związku z art. 300 k.p. Innymi słowy, w aspekcie zgodności z normami prawa cywilnego ocenie nie podlega stosunek ubezpieczenia społecznego, lecz związany z nim stosunek o charakterze cywilnoprawnym. Osoby prowadzące pozarolniczą działalność gospodarczą, podobnie jak osoby z nimi współpracujące, podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu - art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 12 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, natomiast dobrowolnie ubezpieczeniu chorobowemu - art. 11 ust. 2 tej ustawy. Objęcie ubezpieczeniem dobrowolnym następuje na podstawie stosownego wniosku, co nie oznacza, że zawarte w nim oświadczenie o zgłoszeniu do ubezpieczenia stanowi czynność kreującą stosunek cywilnoprawny, gdyż ubezpieczenie dobrowolne nie opiera się na umowie, tylko na zgłoszeniu powodującym "wejście" do systemu. Jeśli osoba składająca wniosek spełnia ustawowe warunki, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych nie może odmówić objęcia jej ubezpieczeniem chorobowym, a z kolei objęcie ochroną ubezpieczeniową rodzi obowiązek opłacania składek.

Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe określa się zawsze według podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe (art. 20 ust. 1 ustawy systemowej), z ograniczeniem wynikającym z przepisu art. 20 ust. 3 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który stanowi, że podstawa wymiaru składek na dobrowolne ubezpieczenie chorobowe nie może przekraczać miesięcznie 250% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w poprzednim kwartale. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne osób prowadzących pozarolniczą działalność gospodarczą i osób z nimi współpracujących została określona odmiennie, niż w przypadku innych grup ubezpieczonych, dla których podstawa wymiaru stanowi pochodną przychodu, wynagrodzenia, uposażenia itp. Ustawodawca pozostawił osobom prowadzącym działalność określenie wysokości podstawy wymiaru składek, z zastrzeżeniem dolnej granicy na poziomie 60% prognozowanego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego - art. 18 ust. 8 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. Prowadzi to do wniosku, że w przypadku osób prowadzących

pozarolniczą działalność gospodarczą oraz osób z nimi współpracujących wysokość składek nie jest związana z faktycznie osiąganym przychodem i jego wysokością, lecz jedynie z istnieniem tytułu ubezpieczeń i zadeklarowaną kwotą. Wysokość podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe tej grupy ubezpieczonych mieści się w przedziale od 60% do 250% przeciętnego wynagrodzenia i zależy od deklaracji płatnika składek. Zaznaczenia także wymaga, że na osobie prowadzącej pozarolniczą działalność spoczywa obowiązek finansowania w całości z własnych środków składek na ubezpieczenia społeczne osoby współpracującej (art. 16 ust. 5 lit. a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych), brak jest natomiast obowiązku zapłaty wynagrodzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2014 r., I UK 145/14).

Skoro zatem przepis prawa ubezpieczeń społecznych o charakterze *ius cogens* zezwala na zadeklarowanie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osoby współpracującej na poziomie do 250% przeciętnego wynagrodzenia w oderwaniu od pojęcia rzeczywistego przychodu, to zachowanie płatnika, realizującego swe uprawnienie w oparciu o taki bezwzględnie obowiązujący przepis prawa, nie może być podważone przez odwołanie się do art. 58 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.12.2014 r., I UK 145/14). Nadmienić należy w tym miejscu, że zasadnie podniesione zostało w zarzutach apelacyjnych, iż sąd pierwszej instancji winien był w treści uzasadnienia ustosunkować się zarzutu naruszenia art. 58 k.c. albowiem ocena możliwości jego zastosowania jest kwestią kluczową w niniejszej sprawie. Słusznie zatem wskazuje apelujący, że brak tej części rozstrzygnięcia uniemożliwia poznanie jednego z zasadniczych motywów rozstrzygnięcia, a tym samym prowadzi do naruszenia normy zawartej w art. 328 § 2 k.p.c.

Dodać należy, że zapatrywania co do braku uprawnień organu rentowego do kwestionowania kwoty zadeklarowanej jako podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie chorobowe osoby współpracującej przy prowadzeniu pozarolniczej działalności gospodarczej były już wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12.04.2012 r., I UK 350/11, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21.01. 2014 r., III AUa 794/13).

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 99 kpc w zw. z § 11 ust. 2 i § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).